VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 66)**
- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 52)**

z dnia 16 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 66)

Komisji Sprawiedliwości i Praw człowieka (nr 52)

16 listopada 2016 r.

Komisje: Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradujące pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw (druk nr 992).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Zdzikot** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Paweł Czubik** członek Krajowej Rady Notarialnej oraz **Mateusz Glinowiecki** asystent przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak, Barbara Orlińska**, **Anna Pilarska**, **Jakub Stefański** i **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Krzysztof Karkowski** i **Łukasz Grabarczyk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witam pana przewodniczącego Stanisława Piotrowicza, witam pana ministra Tomasza Zdzikota, witam panie i panów posłów oraz witam naszych gości.

Proszę państwa, porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw (druk nr 992). Ponieważ rząd jest wnioskodawcą projektu ustawy, oddaję panu ministrowi głos. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Zdzikot:

Szanowni panowie przewodniczący, panie i panowie posłowie, mam zaszczyt zaprezentować rządowy projekt ustawy o nowelizacji ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców i niektórych innych ustaw.

Szanowni państwo, projekt ustawy wychodzi naprzeciw problemom, które zostały zdiagnozowane już wiele lat temu. Problemy zostały diagnozowane przez parlament oraz przez Najwyższą Izbę Kontroli. Zgodnie z ustawą o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, minister właściwy do spraw wewnętrznych jest zobowiązany do prowadzenia rejestru nieruchomości, udziałów i akcji nabytych lub objętych przez cudzoziemców bez zezwolenia oraz za zezwoleniem wynikającym z przepisów ustawy. Jednocześnie minister spraw wewnętrznych corocznie przedkłada Wysokiej Izbie sprawozdanie z realizacji ustawy. Rokrocznie spotyka się z tym samym problemem, wielokrotnie podnoszonym przez parlamentarzystów, iż rejestr ma charakter niepełny i nie może być uznany za referencyjny. Problem został zdiagnozowany w latach 2011–2012. Znalazł odzwierciedlenie i mocne podkreślenie w raporcie NIK, w którym izba jednoznacznie wskazała, że rejestr nie ma charakteru zupełnego i referencyjnego ze względu na funk-

cjonujące uregulowania prawne. Zdaniem izby minister spraw wewnętrznych powinien podjąć działania w celu doprowadzenia do zgodności stanu normatywnego ze stanem rzeczywistym. W maju tego roku przedstawialiśmy Wysokiej Izbie sprawozdanie z wykonywania ustawy w 2015 r. Wspólnie ze współpracownikami odnotowaliśmy głosy parlamentarzystów, które głównie skupiały się wokół tych problemów. Ustawa, którą mam przyjemność dzisiaj prezentować jest odpowiedzią na te postulaty – z jednej strony parlamentarzystów, a z drugiej strony NIK.

Co ustawa zmienia? Szanowni państwo, minister spraw wewnętrznych, zgodnie z przepisami ustawy, jest zobowiązany prowadzić rejestr. Obecnie rejestr powstaje wyłącznie na podstawie dokumentów przesyłanych przez notariuszy i sądy. Niestety, ale nie wszystkich dokumentów, tylko niektórych i nie zawsze przesyłanych, a już na pewno nie zawsze przesyłanych w terminie. To jest bardzo ważne. Było to wielokrotnie przedmiotem dyskusji, w tym parlamentarnych.

Mamy kłopot z tym, że od wielu lat notariusze nie dochowują spoczywającego na nich obowiązku, wynikającego z przepisów prawa. Przypadków niedopełnienia obowiązków przez notariuszy jest bardzo wiele. W latach 2011–2013 stwierdzono blisko 1300 przypadków niedopełnienia obowiązków. W 2014 r. było 449 przypadków, a w 2015 r. 318.

Jakie instrumenty ma państwo polskie, żeby doprowadzić do stanu zgodności postępowania z prawem? Minister sprawiedliwości na wniosek ministra spraw wewnętrznych występuje do organów samorządu notarialnego o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych. Przedstawię państwu wyniki tych postępowań. W 2012 r. na mocy przepisów ustawy – Prawo o notariacie z wniosku ministra sprawiedliwości udzielono jednej kary nagany, jednej kary pieniężnej i jednej kary upomnienia. W 2013 r. była jedna kara nagany, trzy kary dyscyplinarne, a jedno postępowanie umorzono. W 2014 r. odnotowano jedną karę upomnienia. W 2015 r. była jedna kara upomnienia, jedna kara nagany, a jedną osobę uniewinniono. Organy dyscyplinarne samorządu notarialnego uznają obowiązek wynikający z ustawy za obowiązek o charakterze sprawozdawczym, którego niedopełnienie nie jest rażącym naruszeniem prawa. W związku z tym sposób egzekwowania i karania notariuszy niedopełniających tego obowiązku wygląda jak przedstawiłem. Dlatego proponujemy doprecyzować przepisy prawo o notariacie, wskazując, że jest to delikt podlegający z mocy prawa ukaraniu. W efekcie notariusz będzie ponosił odpowiedzialność na mocy przepisów.

Słusznie wskazuje się na to, iż rejestr nie ma charakteru referencyjnego. Jak powiedziałem, powstaje na podstawie dokumentów przesłanych przez notariuszy. Notariusze, nie dopełniając tego obowiązku, sprawiają, że rejestr nie ma charakteru referencyjnego, a państwo polskie nie ma w tej chwili skutecznych instrumentów, żeby dyscyplinować tych, którzy tego obowiązku nie dopełniają.

Nasza propozycja nie jest najdalej idącą z możliwych. Dalej idącą propozycją i koncepcją byłoby wprowadzenie kar finansowych. Taka koncepcja była w pierwotnym projekcie ustawy. Ostatecznie zdecydowaliśmy, żeby nie posiłkować się najdalej idącymi instrumentami. Chcemy wprowadzić instrument pośredni i po roku obowiązywania przepisów chcielibyśmy przeprowadzić ewaluację tego, w jaki sposób przepisy wpłynęły na wypełnianie obowiązków wynikających z przepisów prawa. Podczas plenarnego posiedzenia w maju 2016 r. wszyscy bez wyjątku zadawali pytania o brak skutecznych instrumentów w celu zapewnienia wykonywania obowiązków przez notariuszy.

Druga kwestia dotyczy katalogu dokumentów. Tak jak wspomniałem, ustawa nakłada na ministra obowiązek prowadzenia rejestru, a rejestr powstaje na podstawie nadesłanych ministrowi dokumentów przez sądy i notariuszy. Należy zauważyć, że obecna konstrukcja przepisów, zmusza sądy do domyślania się, czy w danym przypadku zachodzi sytuacja, w której mamy do czynienia z czynnością dokonywaną z udziałem cudzoziemca oraz czy jakaś spółka lub podmiot gospodarczy posiada nieruchomość. Tych rzeczy sąd nie wie z urzędu i musi się domyślać. Jak sądzę domyśla się, bazując na doświadczeniu wskazującym, że np. osoba o obcobrzmiącym nazwisku może być cudzoziemcem. W efekcie takiego rozwiązania rok do roku otrzymujemy tysiące postanowień sądów przesyłanych z ostrożności procesowej. W latach 2013–2015 roczny wpływ postanowień sądów wynosił ok. 3–4 tysiące, z czego tylko 4–5% miało zastosowanie i powinno do nas

trafić, bo faktycznie dotyczyło spraw związanych ze stosowaniem ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców. Chcemy ułatwić pracę sądom i sędziom, aby nie musieli domyślać się, czy sprawa mieści się w zakresie przedmiotowym stosowania ustawy i należy informować MSWiA. W uzgodnieniu z ministrem sprawiedliwości chcemy wprowadzić zmiany polegające na składaniu w formularzach oświadczeń przez wnioskodawców. To będzie kwestia zakreślenia jednej kratki w dokumencie. W efekcie to spowoduje, że unikniemy zbędnej biurokracji i przesyłania tysięcy stron dokumentów między organami.

Trzecia ważna zmiana w zakresie realizacji ustawy dotyczy dostępu ministra sprawiedliwości do centralnej informacji o księgach wieczystych. Dlaczego jest to ważne? Mniej więcej z tych samych podwodów, które wymieniłem wcześniej. Obecnie nie mamy dostępu do rejestru, ewidencji i informacji ksiąg wieczystych w trybie teletransmisji danych. W związku z tym minister pisemnie zwraca się z zapytaniami dotyczącymi różnych podmiotów. W 2015 r. minister skierował 3,5 tysiąca zapytań. Wydaje się, że w XXI wieku nie powinien posługiwać się takim instrumentem. Podobnie jak kilkadziesiąt innych podmiotów, powinniśmy mieć dostęp do informacji w trybie teletransmisji danych. To zahamuje przepływ zbędnej korespondencji i pozwoli w czasie rzeczywistym ustalać dane, które pozwolą choćby na ustalenie, czy transakcje, które zostały zawarte są nieważne z mocy prawa, bo dzisiaj jest ich bardzo wiele. Przypominam, że zgodnie z przepisami ustawy, transakcje dokonane niezgodnie z przepisami, tj. bez właściwego zezwolenia ministra spraw wewnętrznych, nieważne są z mocy prawa. Szereg takich postępowań się toczy, a szereg wszczynanych jest na wniosek ministra. To kolejna zmiana usprawniająca postępowanie i likwidująca zbędną biurokrację. Ta zmiana sprawi, że minister będzie miał do dyspozycji instrumenty, które pozwolą na realne, a nie teoretyczne wykonywanie nałożonych na ministra obowiązków.

Jak wspomniałem na początku, rejestr powstaje na podstawie dokumentów. Powiedziałem o tym, że na podstawie przesyłanych tylko przez niektóre podmioty i tylko niektórych dokumentów. W tym zakresie również chcemy wprowadzić zmianę. Obecnie do przesyłania odpowiednich dokumentów zobowiązani są notariusze i sądy. Chcemy, żeby nadal tak było, ale jednocześnie pragniemy rozszerzyć katalog wymaganych dokumentów. Powyższe rozwiązanie posłuży ministrowi do konstruowania referencyjnego rejestru, który prowadzony jest przez ministra na podstawie przepisów ustawy. Obecnie notariusze zobowiązani są do przekazywania wypisów aktów notarialnych, na mocy których doszło do nabycia nieruchomości położonych na terenie Polski przez cudzoziemca. Poza wypisami chcemy poprosić notariuszy o przesyłanie kopii umów z podpisami notarialnie poświadczonymi dotyczącymi nabycia udziałów lub akcji, wypisów aktów poświadczenia dziedziczenia wraz z wypisami protokołów dziedziczenia i odpisów europejskiego poświadczenia spadkowego. Rozszerzamy katalog dokumentów. To jest zgodne z wytycznymi sformułowanymi przez NIK. Jeżeli chodzi o sądy, również rozszerzamy katalog. Naszymi rozwiązaniami ułatwiamy im pracę, dając możliwość jasnego stwierdzenia, czy dana sprawa podlega zakresowi przedmiotowemu ustawy. Chcemy poprosić, aby trafiały do nas odpisy prawomocnych orzeczeń o stwierdzeniu nabycia spadku, kopie dokumentów złożonych do akt rejestrowych, w szczególności: umowy, orzeczenia sądów, akty poświadczenia dziedziczenia, odpisy postanowień KRS, o ile były w tej sprawie wydane.

Do kategorii, która do tej pory nie była objęta ustawą, należą urzędy. Urzędy państwowe nie są zobowiązane do przesyłania informacji ministrowi, a przecież decyzje administracyjne w dosyć szerokim zakresie mogą być źródłem nabycia nieruchomości. W związku z tym wprowadzamy odpowiedni przepis. Chcemy, aby odpisy ostatecznych decyzji administracyjnych również trafiały do ministra właściwego do spraw wewnętrznych w celu udoskonalania systemu rejestracji nabywania nieruchomości przez cudzoziemców.

Szanowni państwo, przedstawiamy pakiet zmian, do którego zobowiązaliśmy się, prezentując w maju br. sprawozdanie z realizacji obowiązków ustawowych. Pakiet zmian wychodzi naprzeciw ówczesnym oczekiwaniom, zgłaszanym zarówno podczas posiedzenia Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak i podczas posiedzenia plenarnego

Sejmu. Wpisuje się w wytyczne i zalecenia NIK. Chcielibyśmy, aby proponowane przez nas przepisy obowiązywały od 1 tycznia 2017 r. Pozwoli to na sporządzenie sprawozdania za pełen okres sprawozdawczy. Udoskonalając rejestr, chcielibyśmy, aby sprawozdanie było kompletne.

W uzgodnieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości proponujemy drobną, ale usprawniającą zmianę. Byłoby znakomicie, gdyby ustawa weszła w życie 1 stycznia, za wyjątkiem przepisów dotyczących modyfikacji wniosków składanych do KRS. Wprowadzenie zmian powoduje konieczność dostosowania systemów teleinformatycznych. Dlatego proponujemy, aby przepisy w zakresie wniosków składanych do KRS weszły w życie pół roku później.

Po roku obowiązywania zmian wspólnie z Wysoką Komisją chcielibyśmy przeprowadzić ewaluację ustawy. Bardzo wysoko cenię sobie uwagi, które państwo formułowaliście podczas naszego spotkania w maju. Za rok chcemy zastanowić się nad tym, czy przepisy są wystarczające. Świadomie zdecydowaliśmy, aby wobec notariuszy nie wprowadzać najbardziej restrykcyjnego instrumentu w postaci kar finansowych. Zdecydowaliśmy się na doprecyzowanie przepisów, które sprawią, że łatwiej będzie wskazać sądom dyscyplinarnym notariatu, iż ustawowy obowiązek ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Jeżeli po roku okaże się, że wprowadzone zmiany nie wpływają na sposób wykonywania przepisów ustawy, to będzie możliwość dalszego ingerowania w przepisy ustawy.

Przedstawiając projekt ustawy, zwracam się o jego przyjęcie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję panie ministrze. Projekt nowelizacji ustawy zgłoszony przez rząd zajmuje dwie karty papieru. Pana uzasadnienie było bardzo gruntowne, za co bardzo serdecznie dziękuję.

Szanowni państwo, w ramach pierwszego czytania proszę o wypowiedzi natury ogólnej. Proszę, panie pośle. Pan przewodniczący Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, również dziękuję panu ministrowi za przedstawienie projektu. Pan minister ma rację, zdajemy sobie sprawę z problemu, który występuje. Natomiast ustawa, jak zauważył pan przewodniczący, ma cztery strony, a zasygnalizowane do niej poprawki mają już obecnie dwie strony, czyli połowę objętości projektu ustawy.

Pozwolę sobie nie zgodzić z panem ministrem. Moim zdaniem znacznie ważniejsze od narzucania sobie szaleńczego tempa, aby ustawa weszła w życie 1 stycznia 2017 r. jest to, żeby przepisy były precyzyjne i dobrze przygotowane. Z punku widzenia troski o jakość stanowionego przez nas prawa, uważam że do tego projektu powinniśmy powołać podkomisję. Myślę, że w trakcie prac podkomisji bez zbędnych sporów będziemy w stanie przeanalizować proponowane rozwiązania i jeżeli będzie taka potrzeba, doprecyzować przepisy. Myślę, że jakość stanowionego prawa powinna mieć pierwszeństwo przed tempem jego uchwalania. Rozumiem wagę postulatu sprawozdawczości, o której mówił pan minister. Innych powodów nadzwyczajnego tempa prac na ustawą nie ma. Jest jeszcze inna kwestia, a mianowicie, gdybyśmy złożyli wniosek o sprawdzenie kworum dla obu Komisji, okazałoby się, że nie ma. Myślę, że lepiej byłoby powołać podkomisję i przystąpić do wyboru jej składu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, pan minister mówił o wadze tego projektu i jego znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Trzeba sobie to jasno powiedzieć. Zgadzam się z tym, że ważna jest jakość prawa. Moglibyśmy długo procedować, zważywszy jednak na to, że sytuacja nas przynagla, przeto o wiele ważniejsze jest bezpieczeństwo. Jeżeli mamy na szali z jednej strony jakość prawa, a z drugiej strony obronę interesów narodowych i państwowych, to niestety, drodzy państwo, nawet gdyby miała na tym ucierpieć nieco sztuka prawnicza, jestem za tym, aby bronić tego, czego wymaga polska

racja stanu. Dlatego składam wniosek, aby procedować nad projektem bez powoływania podkomisji.

Nie chcę nikomu wypominać zaniechań, ale trzeba sobie zdawać sprawę z tego, jak ważnym jest ten projekt i jak ważnym jest uchwalenie tej ustawy. Dlatego proszę, żeby wszyscy zmobilizowali się, wytężyli swoje siły i dostrzegając potrzebę sytuacji, przystąpili do pracy merytorycznej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panowie przewodniczący, panie ministrze, popieram wniosek pana posła Piotrowicza. Ustawa ma prawie dwadzieścia lat. W kwietniu przyszłego roku będziemy obchodzić jej dwudziestolecie. Mam na myśli nowelizację ustawy, która była uchwalona w 1997 r. Sama ustawa ma prawie sto lat.

Jest rzeczą niebywałą, że ta ustawa nie została zmieniona wobec faktów, o których mówił pan minister, a także tych, które były ujawniane przez NIK. Dlatego, przychylając się do wniosku pana posła Piotrowicza, proponuję aby natychmiast przystąpić do procedowania tej ustawy. Fakt, że w ustawie wpisano szybki termin wejścia w życie przymusi nas do pilnej pracy nad ustawą.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym państwa poinformować, że w toku przygotowań do dzisiejszego posiedzenia Komisji, Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu współpracowało z biurem prawnym ministra. Poprawki, które się pojawiły, zostały gruntownie przedyskutowane z wnioskodawcą ustawy. W stosownym czasie poproszę zarówno jedną, jak i drugą stronę o wypowiedź w tej sprawie.

Proszę państwa, w ramach pierwszego czytania, chciałbym udzielić głosu panu Pawłowi Czubikowi – członkowi Krajowej Rady Notarialnej. Zanim jednak to zrobię, pan poseł Święcicki prosi o głos. Bardzo proszę panie pośle.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie widzę gwałtownych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa. Ustawa funkcjonuje od bardzo dawna i popadanie w histerię, że jest jakieś zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa jest pewnym wyolbrzymieniem sytuacji. O ile dobrze się przysłuchiwałem, pan minister takiej diagnozy nie postawił i w związku z tym nie są potrzebne natychmiastowe działania.

Czy państwo dobrze przeanalizowali katalog żądanych dokumentów? Czy te dokumenty będą faktycznie niezbędne? Pan minister słusznie powiedział, że w niektórych przypadkach można uprościć sprawę poprzez bezpośredni dostęp do danych elektronicznych, a ponadto odstępujecie państwo od kar finansowych do czasu, gdy zobaczycie jak funkcjonują nowe rozwiązania. Uważam, że są to dobre decyzje. Natomiast mam wątpliwości co do rozszerzenia katalogu wymaganych dokumentów. Czy jesteście rzeczywiście przekonani, że każdy z tych dokumentów jest konieczny? Czy nie będzie to opóźniać całego procesu?

Pan minister powiedział, że transakcje zawarte niezgodnie z prawem są nieważne. Co to precyzyjnie oznacza? Czy jeżeli zabraknie jakiegoś dokumentu lub w jakimś dokumencie jest błąd, dokument jest nieważny lub przedawniony, czy wtedy taka transakcja automatycznie jest obalona, czy też istnieje jakaś szansa uzupełnienia dokumentu lub jego poprawienia itd.? Jak to działa w praktyce? Czasami jest tak, że wszystko jest przygotowane, zrobione, transakcje zawarte, a potem okazuje się, że np. jakiś dokument stracił na ważności i transakcja jest nieważna. Jak w praktyce funkcjonuje przepis, że transakcja jest nieważna, jeżeli została zawarta niezgodnie z prawem? Mam na myśli sytuację, gdy nie nastąpiło to ze złej woli, nie przyniosło ujemnych skutków, strat finansowych, nikomu nie przyniosło szkody, jak również nie naraziło na szwank bezpieczeństwo państwa. Czy w ustawie jest miejsce na racjonalne i pragmatyczne podejście do takich sytuacji?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Bogdan Rzońca.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zabieram głos, dlatego że przez cztery lata byłem posłem, który w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość występował przy okazji realizacji tej ustawy. Każdego roku pojawiał się problem z notariuszami. W każdym z dokumentów przedkładanych przez rząd pojawiał się problem z notariuszami, którzy niekonsekwentnie i nierzetelnie przedstawiali informację o zawieranych transakcjach. Widzę tu pewne zagrożenie. Nie zgadzam się z panem posłem przedmówcą, dlatego że moim zdaniem takie zagrożenie jest. Pan może lekceważyć wszystko. My nic nie lekceważymy. Uważamy, że problem należy rozwiązać.

Rzeczypospolita to było bardzo mądre państwo. Już w 1929 r. zadbano o to, aby szanować polską ziemię. Nasi poprzednicy o to nie dbali. Obecnie jest twardy przepis, że na transakcję musi być wyrażona zgoda ministra. I to jest dobry zapis. Kiedyś w ustawie był przepis fakultatywnego zasięgnięcia opinii ministra środowiska. Czy nie powinniśmy przyjąć zapisu o obligatoryjnym uzyskaniu zgody ministra środowiska na zawarcie transakcji? Nie oczekuję od pana ministra odpowiedzi w tej chwili, tylko zgłaszam to do rozważenia, bo nieruchomości znajdują się również w zasobach gospodarki leśnej. Zgłaszam tę kwestię przy okazji omawiania projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Plocke.

Poseł Kazimierz Plocke (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałbym poprzeć wniosek pana posła Wójcika, aby powołać podkomisję. Nie ma żadnego pośpiechu. Obowiązująca ustawa o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości rolnych powoduje, że praktycznie nie ma obrotu nieruchomościami rolnymi w Polsce. Zatem nie ma żadnego zagrożenia.

Po drugie, chciałbym poznać stanowisko Krajowej Rady Notarialnej (KRN), bo w ocenie skutków regulacji projekt został skierowany do Rady, natomiast nie mamy odpowiedzi w tym względzie. Wobec tego chciałbym usłyszeć opinię KRN o projekcie ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan Paweł Czubik, członek Krajowej Rady Notarialnej.

Członek Krajowej Rady Notarialnej Paweł Czubik:

Projekt ustawy wisi na stronie Krajowej Rady Notarialnej. Odpowiedź KRN wisi na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Krajowa Rada Notarialna wyraziła swoją opinię na szesnastu stronach w dniu 12 września. Sugerowaliśmy zmiany. Zauważyliśmy pewne braki legislacyjne i zasugerowaliśmy zmiany związane ze zmianą prawa spadkowego. Ustawa funkcjonowała w warunkach prawa spadkowego sprzed 2011 r. Po wejściu w życie nowej ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe były zmiany, które nie były uwzględnione. Zasugerowaliśmy zmiany licznych przepisów w ustawie o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz zauważyliśmy pewne błędy legislacyjne w projekcie ustawy. Ku naszej radości Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uwzględniło szereg zmian w tym zakresie. Części nie uwzględniło i o tej części chciałbym później wspomnieć.

Mamy parę wątpliwości, ale są to wątpliwości głównie o charakterze technicznym i legislacyjnym. Uważamy, że w niektórych przypadkach ustawa nie będzie mogła być efektywnie wykonywana i wcale nie osiągnie zakładanego celu. Jako Krajowa Rada Notarialna co do zasady uważamy, że pomysł jest dobry. W tej kadencji mamy założenie, aby załatwić problemy z notyfikacją. Ustawa w zakresie, w którym jest procedowana, nie dotyczy kwestii wstrzymania handlu nieruchomościami itp. Ustawa dotyczy wyłącznie obowiązku notyfikacyjnego tzn. przesyłania informacji organom dla celów statystycznych i innych.

Jesteśmy absolutnie zainteresowani tym, aby współdziałać ramię w ramię z ministerstwem w tym zakresie. Prosilibyśmy również o to, żeby umożliwić nam wykonywanie obowiązku w sposób skuteczny. Mamy do tego instrumenty, bo jesteśmy chyba najbardziej zelektronizowanym notariatem w Europie. Myślę, że wspólnie jesteśmy w stanie to zrobić.

Sugerowaliśmy panu ministrowi, aby ustawę w ogóle zmienić, dlatego że to nie jest ustawa mająca dwadzieścia lat. To jest ustawa, która ma blisko sto lat. Przeżywała w dziejach bardzo liczne poprawki. Od swojego oryginału odeszła bardzo daleko i wszystko co dzisiaj robimy jest jak pudrowanie nieboszczyka. Prędzej czy później polski parlament będzie postawiony przed koniecznością zmiany tej ustawy w całości. Natomiast rozumiem, że to nie jest zadanie na dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców oraz niektórych innych ustaw.

Pan poseł Wójcik postawił wniosek o powołanie podkomisji. Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby powołać podkomisję? (6) Dziękuję. Kto jest przeciw? (18) Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? (3). Wniosek nie uzyskał akceptacji połączonych Komisji przy 6 głosach za, 18 głosach przeciw i 3 głosach wstrzymujących się.

Przystępujemy do rozpatrywania projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. Przyjęliśmy tytuł ustawy. Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Biuro Legislacyjne zgłosiło poprawkę. Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego, które zostały uzgodnione ze stroną rządową, w art. 1 w zmianie 1 proponujemy zmianę o czysto legislacyjnym charakterze. W związku z tym, że w ust. 2 zmianie ulega jedynie zdanie drugie, proponujemy aby wprowadzenie do wyliczenia w pkt 1 brzmiało w sposób następujący: „1) w art. 7 w ust. 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie". Jest to kwestia czysto legislacyjna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy jest zgoda ze strony rządu?

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi? Nie słyszę. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeżeli chodzi o zmianę nr 2 w art. 1, to Biuro Legislacyjne nie ma żadnych uwag. Nasze uwagi dotyczą zmiany nr 3 w art. 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są uwagi do tej zmiany? Pan Czubik, bardzo proszę.

Członek KRN Paweł Czubik:

Mam tylko drobną uwagę dotyczącą art. 8 ust. 1 pkt 4 projektu ustawy, w którym znajduje się informacja dotycząca nabycia przez cudzoziemca nieruchomości, jeżeli w dniu nabycia jest uprawniony do dziedziczenia ustawowego po zbywcy nieruchomości, a zbywca nieruchomości jest jej właścicielem itd. Zgadzamy się z tym. Natomiast to nie jest statut spadkowy, tylko jest to kolizyjny statut rzeczowy. To jest poprawka, która częściowo była skutkiem naszej ingerencji. Państwo w tym przepisie usunęli zwrot „w rozumieniu prawa polskiego". Jestem zwolennikiem dopisania tego zwrotu. Dlaczego? Statut spadkowy na chwilę obecną podlega prawu unijnemu, natomiast statut rzeczowy nie. To jest coś takiego, że Unia prosi nas o palec, a my dajemy jej całą rękę. W tym przypadku pozwalamy na to, żeby stosowano prawo wskazane przez statut spadkowy podlegający prawu unijnemu do stosunków prawno-rzeczowych *inter vivos*, czyli polegających na sprzedaży, zbywaniu i darowiźnie nieruchomości, które podlegają prawu polskiemu. W tym przypadku kierujemy się obcym statutem spadkowym. W tym jednym, jedynym miejscu proponuję powrót do sugerowanego rozwiązania, tj. zapisu dziedziczenia ustawowego w rozumieniu prawa polskiego, dlatego że zmiany prawa spadkowego, które miały miejsce, w tym art. 7 ust. 2, nie są wymagane przez prawo unijne w tym

przypadku. W tym przypadku nie mamy do czynienia z prawem spadkowym. Poza tym będzie to również bardzo trudne dla ministerstwa. Prosiłbym, aby również ministerstwo wypowiedziało się w tej sprawie. Ponadto brak zapisu „w rozumieniu prawa polskiego" jest zaproszeniem do spekulacji. Jeżeli nie dookreślimy w świetle jakiego prawa, to przy dziedziczeniu ustawowym, które obecnie podlega ostatniemu miejscu zwykłego pobytu, może zdarzyć się sytuacja, że osoba będzie twierdziła, iż mieszka na wyspach hula gula gdzie obwiązuje prawo, że jakiś sąsiad może nabyć nieruchomość i ten sąsiad nabędzie nieruchomość, a będzie cudzoziemcem. Wówczas jako notariusz nie będę w stanie temu zapobiec, dlatego że muszę opierać się na oświadczeniu. Co więcej, państwo z ministerstwa też nie będą w stanie temu zapobiec (cały czas mówimy o osobach żywych) z prostej przyczyny – w trybie 1143 k.p.c. nie będziecie mieć dostępu do prawa obcego, bo tylko sąd ma taki dostęp.

Proponowany przeze mnie przepis ukróci możliwość spekulacji, na czym pewnie zależy wnioskodawcy, a ponadto zapewni realną możliwość stosowania przepisu oraz konkretną możliwość jego kontrolowania przez notariuszy, na czym nam bardzo zależy. W przeciwnym razie ten przepis będzie niekontrolowalny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej poprawek do zmiany 2. Rząd popiera uwagi Biura Legislacyjnego do zmiany 2. Przyjęliśmy zmianę 2.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 3 w art. 1. Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Chciałbym wyjaśnić, że jeżeli chodzi o zmianę 2, Biuro Legislacyjne nie miało uwag. Jeżeli chodzi o zmianę 3, Biuro Legislacyjne ma sześć poprawek o charakterze legislacyjnym. Nie wiem, czy mam teraz zgłosić wszystkie, czy kolejno będziemy je omawiali.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Zapraszam, proszę o zgłoszenie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro Legislacyjne proponuje w art. 8a w ust. 1 w pkt 1 wyraz „bądź" zastąpić wyrazem „lub". Wyraz „bądź" nie ma w języku prawnym do końca ustalonej treści normatywnej, natomiast wyraz „lub" nie będzie budził żadnych wątpliwości.

Kolejna uwaga dotyczy tego samego ustępu, pkt 2 i 3. W obu punktach proponujemy wyraz „znajdujących się' zastąpić wyrazem „położonych". Chodzi o to, żeby w zakresie nieruchomości zawsze było użyte to samo sformułowanie, tj. aby zachować jednolitość terminologii w ustawie.

Kolejna uwaga dotyczy art. 8a ust. 2. W pkt 1 proponujemy kontynuację poprawki 1, czyli zastąpienia wyrazu „bądź" wyrazem „lub".

Następna uwaga dotyczy art. 8a ust. 2 pkt 1. W celu konsekwentnego stosowania terminologii ustawowej proponujemy wyraz „nieruchomość" zastąpić sformułowaniem „nieruchomość położoną na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej".

Kolejna uwaga dotyczy art. 8a ust. 2 pkt 2. Zmiany mają charakter jedynie redakcyjny i nie wnoszą zmiany merytorycznej. Proponujemy nadanie nowego brzmienia, tj. : „2) kopie dokumentów złożonych do akt rejestrowych, z których wynika, że doszło do nabycia lub objęcia udziałów, akcji lub ogółu praw i obowiązków przez cudzoziemca w spółce handlowej będącej właścicielem lub wieczystym użytkownikiem nieruchomości położonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności kopie umów, orzeczeń sądowych, aktów poświadczenia dziedziczenia wraz z protokołami dziedziczenia, list wspólników, a w przypadku gdy nabycie lub objęcie podlegają wpisowi do rejestru przedsiębiorców – także odpisy wydanych w tym przedmiocie postanowień.". Jest to poprawka o charakterze wybitnie językowym.

Proponujemy nowe brzmienie art. 8a ust. 3. Są to zmiany o charakterze redakcyjnym. Proponujemy wyraz „gdy" zastąpić wyrazem „jeżeli" oraz odnieść się do nieruchomości „położonej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej", tj. jak we wcześniejszej poprawce, aby nie było wątpliwości prawnych.

To wszystkie poprawki Biura Legislacyjnego do zmiany 3.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się do tych poprawek.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Przyjmuję wszystkie poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan notariusz.

Członek KRN Paweł Czubik:

Proszę państwa, chciałbym zgłosić uwagę związaną z pewnym problemem, który zauważamy. Zwracaliśmy na to uwagę ministrowi spraw wewnętrznych. Jeżeli rzeczywiście chcemy, aby przepisy funkcjonowały w sposób efektywny, to sugerowałbym zmianę w takim duchu, który będzie pozwalał w nowoczesny sposób przesyłać dokumenty i jednocześnie kontrolować przepływ informacji. W samym art. 8a ust. 1 pojawia się informacja, że „notariusz przesyła ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, w terminie 7 dni od dnia sporządzenia". Sugerowaliśmy zmianę tego przepisu w sposób następujący: „do dnia 7 następującego w miesiącu następującym po dokonaniu czynności". Dlaczego? Ponieważ system komputerowy, na którym my pracujemy, nam o tym przypomni. Te wszystkie nazwijmy to braki nie wynikają ze złej woli. Myślę, że w większości przypadków wynikają po prostu z ogromnej ilości obowiązków notyfikacyjnych, które nałożone są na polskiego rejenta. O tego typu obowiązku stosunkowo rzadko wykonywanym w kancelarii się zapomina. Jeżeli będzie się świecić czerwone światełko na monitorze komputera, notariusz będzie zobligowany wysyłkę zrobić i w ten sposób wszystkie problemy, o których mówimy znikną. Mamy statystykę w tym zakresie. Tam, gdzie obowiązki notyfikacyjne wiążą się z konkretnym dniem danego miesiąca, tam system nam o tym przypomina. Jest to technikalium, ale nigdy nie ma jakichkolwiek zarzutów w kierunku notariatu np. ze strony urzędu skarbowego. Tam, gdzie pojawia się informacja „7 dni od", następuje zazwyczaj katastrofa i z taką właśnie mamy tutaj do czynienia.

Pojawia się informacja „kopia umów z podpisami notarialnie poświadczonymi". Mam sporządzić kopię umowy, na której poświadczam notarialnie podpisy. Proszę państwa, jako notariusz nie jestem właścicielem praw autorskich do tej umowy. Jeżeli nie zostanie ustawowo stworzony obowiązek, aby strona przekazała mi umowę do sporządzenia kopii, ja nic poza poświadczeniem podpisu nie mogę zrobić. Ten przepis będzie martwy i pusty.

Następna kwestia – kopia. Określenie kopia. Co to jest kopia? Kopia może być nieczytelna, może być prześwietlona itd. Kopia nie ma żadnego znaczenia dowodowego. Sugerowałbym zastąpienie tego określenia sformułowaniem „kopia notarialnie poświadczona za zgodność z oryginałem", albo „oryginału umowy". Przecież strona, która sama tworzy umowę przeniesienia akcji lub udziałów jest w stanie wygospodarować dodatkowy egzemplarz umowy. Wówczas do ministerstwa zostanie wysłany oryginał umowy. Proszę państwa, obowiązek musi dotyczyć strony. W przeciwnym razie tworzymy martwy przepis i na to chciałbym zwrócić uwagę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Przyznam, że interesujące może być pytanie, czy przepisy ustawy powinny odpowiadać temu, jak pracuje system informatyczny stosowany przez notariuszy? Czy czasem system informatyczny nie powinien odpowiadać temu, co mówi ustawa? To jest pytanie o charakterze filozoficznym. Powiem, że system powinien odpowiadać temu, jak mówi przepis obowiązującego w Polsce prawa. To jest mój pogląd.

Uwagi notariatu odnośnie do jakości kopii mają podobny charakter. Dokument może ulec zniszczeniu czy w różny sposób na podstawie różnych zdarzeń losowych ulec utracie, unieczytelnieniu, ale nie przewidujemy takiej sytuacji. Wbrew temu, co mówi pan rejent, często notariusze – bez przepisu, ale z ostrożności procesowej, przesyłają do nas kopie umów – w dodatku czytelne. W związku z tym, jeżeli będzie taki przepis, będziemy dostawali więcej umów. Będziemy dostawali te, które powinniśmy dostać. Nie chodzi nam o to, aby nakładać na strony umowy obowiązku taksy notarialnej za sporządzenie

kolejnego podpisu, dlatego posługujemy się terminem kopia. Kopia jest wystarczająca do obowiązków, które minister wykonuje zgodnie z przepisami ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poza poprawkami Biura Legislacyjnego nie wpłynęło więcej poprawek do art. 1. Czy są inne poprawki? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawek? Nie słyszę. Rozumiem, że jest zgoda na przyjęcie art. 1 wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Nie zgłoszono poprawek. Rozumiem, że jest zgoda na przyjęcie art. 2 w brzmieniu z przedłożenia. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Poprawki zostały uzgodnione z przedstawicielami rządu i mają charakter redakcyjno-legislacyjny.

W art. 3 w pkt 1 w art. 50 po wyrazach „19b" proponujemy skreślić przecinek. Czy mogę od razu omówić wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego do art. 3?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna uwaga dotyczy art. 3 pkt 3 dodawanego pkt 4a. Proponujemy zmianę o charakterze redakcyjnym polegającą na zastąpieniu wyrazów „bądź „ wyrazami „lub", wykreśleniu na początku wyrazów „akt notarialny" oraz zastąpieniu wyrazów „przyjęcie oświadczenia" sformułowaniem „oświadczeniem". Przeczytam brzmienie tego przepisu z uwzględnieniem tych poprawek.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie mecenasie, wszystkie poprawki Biura zostały dostarczone każdemu z nas, a tam, gdzie są zmieniane wyrazy, tekst jest wytłuszczony. Bardzo proszę, teraz kolejna zmiana.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Poprawka 10 ma również charakter legislacyjny. Polega na zastąpieniu sformułowania „nieruchomości znajdujących się" sformułowaniem „nieruchomości położonych" oraz dopisaniem na końcu odesłania do ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, tak aby konsekwentnie pojęcie cudzoziemiec zawsze odnosiło się do ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Następna poprawka dotyczy art. 3 pkt 5. W art. 99 w dodawanym § 4 proponujemy skreślić wyrazy przedstawione w dostarczonym tekście. Chodzi o to, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, w aktach normatywnych nie powinniśmy powtarzać norm prawnych, które zawarte są w innych przepisach, jak również nie powinniśmy w nich zawierać celów tych norm i ich uzasadnień. W sformułowaniu, które chcemy wykreślić znajdują się te dwa błędy, czyli sformułowany jest cel przepisu oraz powtórzona norma z ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Nie mamy więcej uwag do art. 3.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 3? Nie słyszę. Proszę stronę rządową o odniesienie się do poprawek.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Panie przewodniczący, przyjmuję poprawki, które sformułowane są w pkt 8–9. Poprawkę z pkt 10 przyjmuję z zastrzeżeniem, żeby wyboldowany końcowy fragment nie ograniczać tylko do pkt 4 i pozostawić sformułowanie „w rozumieniu art. 1 ust. 2". Myślę, że na roboczo było to już omawiane.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak, panie ministrze, znalazło się to w najnowszej wersji poprawek.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Jeżeli chodzi o poprawkę 11, to chcieliśmy doprecyzować, w jakim celu minister pozyskuje dane, ale przyjmuję poprawkę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rząd akceptuje cztery poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne. Czy są inne uwagi lub poprawki? Bardzo proszę, pan rejent.

Członek KRN Paweł Czubik:

Nie będę się odnosił do kwestii, o których pan minister pewnie sądzi, że mnie najbardziej interesują, czyli do kwestii postępowania dyscyplinarnego. Rozumiem, że w tym zakresie sprawa jest przesądzona, co więcej, na pewnym etapie sami żądaliśmy wydłużenia terminów postępowań dyscyplinarnych i wbrew pozorom tą ustawą nasz cel osiągamy. Jesteśmy tym usatysfakcjonowani, ponieważ obecnie postępowania zbyt często się przedawniają.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. W art. 3 pkt 4 jest kompletnie nielogiczny. Ten punkt jest nie do tego przepisu. To jest fragment, który został wycięty przez MSWiA z naszego projektu i został wklejony nie w to miejsce, w które powinien być wklejony. Jest w nim mowa o oświadczeniu. Art. 95c w § 2 w pkt 8 dotyczy protokołu dziedziczenia. Tymczasem pkt 9, w którym dodawany jest cały art. 95c prawa o notariacie, dotyczy protokołu dziedziczenia. W pkt 9 jest informacja o tym, że „oświadczenie odbierane w toku czynności związanych z wydaniem europejskiego poświadczenia spadkowego". Nie wiem, jaki jest związek protokołu dziedziczenia z europejskim poświadczeniem spadkowym. Moim skromnym zdaniem nie ma żadnego. Są to dwie różne czynności. Nie musi być sporządzany protokół dziedziczenia przed europejskim poświadczeniem spadkowym, a po europejskim poświadczeniu spadkowym już nie wolno go sporządzać. W tym przypadku cały pkt 9 nie ma najmniejszego sensu, a jego umiejscowienie to klasyczny błąd legislacyjny.

Podobna uwaga dotyczy sformułowania „o ile nie zostało ono już złożone w toku wcześniejszych czynności". Nie może być oświadczenia „wcześniejszych czynności". Gdyby chodziło o europejskie poświadczenie spadkowe, to tak – wcześniejsze czynności miałyby miejsce. Niezależnie od powyższego, sformułowanie wklejane jest do punktu, który nie dotyczy europejskiego poświadczenia spadkowego, tylko do punktu, który dotyczy, co podkreślam, protokołu dziedziczenia. Jest to złe miejsce umieszczenia poprawki, kompletnie to nie pasuje. W protokole dziedziczenia takiej informacji po prostu nie ma. To dotyczy innej czynności notarialnej. Jest to błąd.

Zgodnie z pkt 5 notariusz ma przedstawić oświadczenie w klauzuli poświadczenia podpisu. Proszę państwa, orzecznictwo w tym zakresie mówi, że gdy notariusz poświadcza podpis, to poświadcza podpis. On nie odbiera oświadczeń. Po drugie, co robić z oświadczeniem, jeżeli notariusz weźmie oświadczenie, a klient skłamie i powie, że to notariusz skłamał? Co w takim przypadku? Jak będzie reakcja ministerstwa na oświadczenie stanowiące poświadczenie podpisu, gdzie nie ma podpisu strony? Nie wyobrażam sobie praktycznej realizacji § 3. Po drugie, nie wiem czy w tym przypadku będzie to oznaczało, że notariusz ma wysyłać wszelkie oświadczenia, w tym negatywne, czy tylko pozytywne – np. potwierdzenie, że spółka jest właścicielem nieruchomości położonej na terenie RP? Jest to kolejny, klasyczny błąd legislacyjny. Sugerowałbym głęboką refleksję nad tymi dwoma punktami, bo one są całkowicie nie na miejscu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne poprawki poza zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tych poprawek? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3 wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, mam uwagi do art. 3.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Mogę zgłosić wniosek o przegłosowanie, ale państwo i tak nas przegłosujecie. Gdybyśmy powołali podkomisję, uniknęlibyśmy obecnej sytuacji. Należy powiedzieć, że pan mecenas przedstawia dość istotne argumenty. Pierwsze czytanie odbyło się raptem piętnaście minut temu, a poprawki otrzymaliśmy dwadzieścia minut temu. Ze względu na to, nie jesteśmy w stanie dokonać właściwej oceny. Ponadto na tym etapie nie jesteśmy w stanie zaproponować jakichkolwiek zmian. To tylko taka refleksja. Nie składam wniosku o przegłosowanie, natomiast nie sądzę, aby w tym stanie rzeczy ktokolwiek z nas mógł odpowiedzialnie przygotować propozycje zmian uwzględniające uwagi, które zgłaszał pan rejent. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie ma wniosku o głosowanie?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 3? Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Janusz Sanocki (niez):

Chciałbym zapytać, jak zostaną skonsumowane uwagi pana mecenasa?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Wszystkie uwagi pana notariusza mogły być przedstawione przez szereg tygodni, miesięcy, tj. podczas prac nad ustawą. Każdy z państwa mógł przejąć te poprawki. Pan mógł je sformułować na piśmie i mogły wpłynąć. Nic jednak straconego. Będziemy mieli drugie czytanie i każdy z parlamentarzystów będzie mógł wnieść poprawki. Obecnie nie mamy poprawki na stole. Mamy tylko ogólną wypowiedź pana rejenta.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 3 wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo, proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych Jacek Karolak:

19 głosów za, 3 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przy 3 głosach przeciw, 19 głosach za przyjęliśmy art. 3 wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Biuro Legislacyjne zgłasza trzy poprawki. Proszę o ich łączne przedstawienie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. W dodawanym art. 19c w ust. 1 proponujemy zmianę o charakterze legislacyjno-redakcyjnym. Proponujemy zastąpienie wyrazów „we wniosku o wpis w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego” wyrazami „we wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców” oraz po wyrazach „art. 9 ust. 2” skreślić wyraz „ustawy”. W ust. 2 wyrazy „wnioskodawca zamieszcza także oświadczenie” proponujemy zastąpić wyrazami „wnioskodawca we wniosku, o którym mowa w ust. 1, zamieszcza także oświadczenie”. Chodzi o uzupełnienie odesłania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa?

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Akceptuję poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rząd poprawki przyjmuje. Czy są inne poprawki do art. 4? Nie widzę. Czy jest wniosek o odrzucenie art. 4? Nie słyszę. Dziękuję. Rozumiem, że przyjęliśmy art. 4 wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Nie ma poprawek. Pan rejent, bardzo proszę.

Członek KRN Paweł Czubik:

Mam jedną uwag do Biura Legislacyjnego. Data, która tutaj pojawia się nie jest datą przypadkową – 17 stycznia 2015 r., tj. wejście w życie nowego prawa spadkowego po wejściu w życie europejskiego rozporządzenia nr 650/2012. Wszędzie w ustawach, które przyjmowaliśmy po wejściu w życie tego rozporządzenia i były z tą datą związane, pojawiał się zwrot „do spadków otwartych w dniu 17 stycznia bądź po tej dacie". Nigdy nie było określenia „nie wcześniej niż". Chodzi tylko i wyłącznie o spójność legislacyjną w tym zakresie, aby stosować identyczny zwrot, który ma głębokie oparcie w prawie unijnym, tzn. w rozporządzeniu, o którym wspomniałem. Sugeruję zmianę sformułowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie mecenasie, czy może się pan odnieść do tego?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o praktykę legislacyjną, to wydaje się, że ważniejsza jest spójność konstrukcyjna konkretnego projektu ustawy niż spójność pomiędzy różnymi ustawami. W tym projekcie nie ma w tym względzie błędu legislacyjnego, zwłaszcza, że pod względem materialnym jest wszystko w porządku. Nie zgłaszaliśmy tej uwagi, chyba że stanowisko rządu jest inne. W takim przypadku moglibyśmy to przyjąć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Jak słyszę stanowisko rządu jest identyczne jak Biura Legislacyjnego. Czy są poprawki do art. 5? Nie słyszę. Nie widzę. Rozumiem, że przyjęliśmy art. 5 w wersji z przedłożenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Nie wpłynęły poprawki do art. 6. Rozumiem, że przyjęliśmy art. 6 w wersji z przedłożenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Literalnie rzecz biorąc, może zachodzić wątpliwość, czy sformułowanie przewinień zawodowych popełnionych dotyczy także przedawnienia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są inne uwagi do art. 7? Nie słyszę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Ten przepis dotyczy także okresu przedawnienia. Nowelizacją kształtujemy to jako delikt zgodny z art. 50 prawa materialnego.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W takim przypadku nie ma problemów prawnych. W innym przypadku należałoby ten przepis doprecyzować. Jeżeli przepis będzie interpretowany na korzyść adresatów, to wydaje się, że nie powinno być problemu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma poprawek do art. 7. Przyjęliśmy art. 7 w wersji z przedłożenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Ze strony Biura Legislacyjnego mamy standardową uwagę. W związku z dobrymi praktykami legislacyjnymi i orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, należałoby zapewnić czternastodniowe *vacatio legis* albo poprzez odpowiednia procedurę ustawodawczą, albo poprzez wyraźne wpisanie w przepisie czternastodniowego *vacatio legis*. W tej chwili jesteśmy w połowie listopada. Jeżeli np. Senat zgłosi poprawki, wówczas termin 1 stycznia może być zagrożony, a nawet może być naruszone *vacatio legis*.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rzeczywiście, trudno rozstrzygnąć, jak szybko Senat zajmie się projektem ustawy. Biorąc pod uwagę uzasadnienie, które rząd przedstawił, mam nadzieję, że bez zbędnej zwłoki. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Starałem się przedstawić uzasadnienie, które legło u podstaw takiej konstrukcji przepisu. Uzasadnienie skupia się wokół sprawozdawczości jako jednego z elementów tej nowelizacji. Dlatego proponujemy termin 1 stycznia. To pozwoli na objęcie nowelizacją całego roku kalendarzowego, za który Wysokiej Izbie w marcu będziemy składali sprawozdanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marek Wójcik, bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Z orzecznictwa TK i zasad techniki prawodawczej jednoznacznie wynika, w jakich przypadkach może nastąpić odejście od czternastodniowego *vacatio legis*. W tym przypadku niemożliwe jest, że *vacatio legis* zostanie zachowane. Mimo wszystko proszę o refleksję nad tym przepisem, dlatego że pan minister, próbując zrealizować obowiązek sprawozdawczy jak najpełniej, tj. od 1 stycznia, biorąc pod uwagę dotychczasowe zasady tworzenia prawa, wpuszcza się w potencjalne – znacznie poważniejsze – kłopoty niż gdyby doprowadzić do sytuacji, o którą nikt by nie miał pretensji, gdyby ustawa wchodziła w życie w całości w dniu 1 czerwca lub 1 lipca 2017 r. Nikt w Wysokiej Izbie nie miałby do pana ministra o to pretensji. Natomiast z punktu widzenia zasad tworzenia prawa i ewentualnych konsekwencji związanych z orzeczeniem TK byłby pan w znacznie lepszej sytuacji. W związku z tym apeluję o refleksję w tej sprawie. Myślę, że gra nie jest warta świeczki. Ta ustawa nie wymaga pośpiechu, który nam fundujecie. Nie proponuję innego terminu wejścia w życie ustawy, poprzestanę tylko na apelu o refleksję nad proponowaną datą. W moim przekonaniu szaleństwo legislacyjne na dwa posiedzenia przed końcem roku i przed planowaną datą wejścia w życie ustawy jest w tym przypadku kompletnie niepotrzebne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan poseł Andrzej Matusiewcz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, panu posłowi przedmówcy chciałbym przypomnieć, że w poprzedniej kadencji, pracując w senackiej Komisji Ustawodawczej, wspólnie z senatorami – w tym z Platformy – obliczyliśmy, że było 97 ustaw, które nie zawierały nawet minimalnego – czternastodniowego *vacatio legis*. Kto był autorem – wiadomo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Ad vocem. Panie przewodniczący, są jasno kreślone sytuacje, w których można skrócić czternastodniowe *vacatio legis*. Z całą pewnością nie jesteśmy w takiej sytuacji, w której ten standardowy termin musimy skrócić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, w tej chwili teoretycznie zakładamy, że nie będzie *vacatio legis*. To jest tylko teoretyczne założenie. Takie stwierdzenie może paść dopiero wówczas, gdy sprawą zajmie się Senat. Jeżeli pan z góry zakłada, że w ciągu półtora miesiąca nie zdążymy, to jest to tylko teoria. Może tak być, albo nie. Będziemy mieli jeszcze drugie czytanie, w którym możemy zwrócić na to uwagę. Senat również może zwrócić na to uwagę. Nie tracimy uwagi pana przewodniczącego Wójcika z oczu. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tylko jedno zdanie refleksji. *Vacatio legis* zawsze czemuś służy. W tym okresie informacja ma dotrzeć do obywateli, instytucje zobowiązane do stosowania tego prawa mają się dostosować do spełnienia wymogów ustawowych itd. Trzeba sobie postawić pytanie, czy w tym przypadku rzeczywiście długie *vacatio legis* jest potrzebne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Właśnie, zwłaszcza że akurat data 1 stycznia jest istotna z punktu widzenia nowelizacji tej ustawy. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

O tyle nie zgadzam się z panem przewodniczącym, że chodzi nie tylko o przygotowanie się do wdrożenia ustawy. Konstytucja, która obowiązuje, daje określone terminy na podjęcie decyzji m.in. przez Prezydenta RP. Tworząc tego typu przepisy m.in. ograniczacie konstytucyjne możliwości prezydenta związane z decyzją co do losu tej ustawy. Rozumiem, że w tym przypadku to jest raczej dyskusja o standardach pracy, bo prawdopodobnie jakoś uzgodnicie z pałacem prezydenckim podpisanie ustawy. Natomiast z całą pewnością nie powinno się tak robić, szczególnie w sytuacjach, gdy materia tego nie wymaga.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przeprowadziliśmy na ten temat bardzo długą dyskusje. Czy jest poprawka do art. 8? Nie widzę. Rozumiem, że przyjęliśmy art. 8 w wersji z przedłożenia.

Proszę państwa, proponuję, aby pan poseł Andrzej Matusiewicz był sprawozdawcą Komisji. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak. Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości sprawozdania? Nie słyszę. Dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy całość sprawozdania wraz z przyjętymi poprawkami. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.